

Sygn. akt II C 178/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 sierpnia 2012 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie Wydział II Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Marcin Strobel

Protokolant: sekr. sąd. Wioleta Folman

po rozpoznaniu w dniu 21 sierpnia 2012 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa S. R. (1)

przeciwko Skarbowi Państwa – Pierwszemu Prezesowi Sądu Najwyższego

o odszkodowanie, zadośćuczynienie i ochronę dóbr osobistych:

I. powództwo oddała;

II. zasądza od powoda S. R. (1) na rzecz pozwanego Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 2 760,00 zł (dwa tysiące siedemset sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. poleca Kasie Sądu Okręgowego w Warszawie pobrać od powoda S. R. (1) kwotę 400,00 zł (czteryście złotych) tytułem części nieuiszczonej opłaty od pozwu.

Sygn. akt II C 178/12

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 4 stycznia 2011 r. powód S. R. (1) wniósł

o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa – Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego kwoty 6 200,00 zł tytułem odszkodowania za bezprawne odrzucenie skargi kasacyjnej w sprawie I CSK 117/09, usunięcia z uzasadnienie orzeczenia odrzucającego skargę kasacyjną nieprawdziwych twierdzeń oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W jego uzasadnieniu wskazał, iż w uzasadnieniu postanowienia Sądu Najwyższego odrzucającym skargę kasacyjną powoda podano nieprawdziwe informacje dotyczące rozliczenia kwoty 122 500,00 zł. Ponadto zaś Sąd Najwyższy dopuścił się oszczerstwa wobec powoda, sugerując, iż ten chce oszukać w/w sąd i „naciągnąć” go na skargę kasacyjną, czym naruszono dobra osobiste powoda. Na dochodzona przez powoda szkodę składają się kwoty: 2 500,00 zł będąca wpłatą dokonana na rzecz Kancelarii Adwokackiej, 1 000,00 zł uiszczone przez powoda tytułem opłaty za skargę kasacyjną i 2 700,00 zł zasądzone od powoda na rzecz strony przeciwnej (pозew z dnia 4 stycznia 2011 r. k. 1-5).

W piśmie z dnia 18 listopada 2011 r. powód rozszerzył żądanie pozwu w odniesieniu do roszczenia o zapłatę domagając się zasądzenie kwoty 6 200,00 zł tytułem odszkodowania i 8 000,00 zł tytułem zadośćuczynienia lub 8 700,00 zł tytułem odszkodowania i 5 500,00 zł tytułem zadośćuczynienia (pismo powoda z dnia 18 listopada 2011 r. k. 40-44).

W odpowiedzi na pozew z dnia 27 kwietnia 2012 r. pozwany Skarb Państwa – Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów według norm przypisanych.

W jej uzasadnieniu wskazał, iż powód nie wykazał niezgodności z prawem orzeczenia Sądu Najwyższego, z którym wiąże obowiązek kompensacji szkody zaś Sąd Okręgowy nie jest uprawniony do badania zgodności z prawem orzeczeń wydawanych przez Sąd Najwyższy (odpowiedź na pozew z dnia 27 kwietnia 2012 r. k. 114-123).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Postanowieniem Sądu Rejonowego dla (...) w W. z dnia 4 grudnia 2007 r. dokonano podziału majątku wspólnego B. R. i S. R. (1) zasądając na rzecz powoda kwotę 217 436,21 zł tytułem spłaty, płatną w terminie 2 miesięcy od daty uprawomocnienia się orzeczenia. Od powołanego wyżej orzeczenia S. R. (2) wniósł apelację, którą Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny Odwoławczy oddalił postanowieniem z dnia 3 czerwca 2008 r.

Od w/w orzeczenia powód S. R. (2) w dniu 22 grudnia 2008 r. wniósł skargę kasacyjną, zaskarżając je w całości. Skarga ta została przez powoda opłacona w dniu jej złożenia opłatą sądową w kwocie 1 000,00 zł.

Postanowieniem z dnia 9 lipca 2009 r. Sąd Najwyższy odrzucił skargę kasacyjną S. R. (1) zasądając na rzecz B. R. kwotę 2 700,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego. Uzasadniając to orzeczenie Sąd Najwyższy wskazał, iż w wartości przedmiotu sporu uwzględniono kwotę 122 500,00 zł, które została rozliczona jako nakład z majątku odrębnego uczestnika na majątek wspólny w postępowaniu działowym. Kwota ta nie może być, zatem brana pod uwagę przy ustaleniu wartości przedmiotu zaskarżenia. Takie zaliczenie stanowiłoby próbę podwyższenia wartości przedmiotu zaskarżenia jedynie w celu spełnienia ustawowego wymogu dopuszczalności kasacji. Ponieważ zaś w wyniku weryfikacji wartości przedmiotu zaskarżenia dokonanej przez Sąd Najwyższy wartość ta nie przekracza progu określonego w art. 519¹ § 2 k.p.c. skarga kasacyjna podlega odrzuceniu.

W odpowiedzi na pismo powoda z dnia 10 września 2009 r. Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego w piśmie z dnia 24 września 2009 r. poinformował go, iż nie posiada kompetencji do kontroli orzeczeń Sądu Najwyższego wydanych w postępowaniu kasacyjnym, a postanowienie odrzucające skargę kasacyjną powoda jest prawomocne i nie podlega zaskarżeniu.

Postanowieniem z dnia 28 października 2011 r. Sąd Najwyższy odrzucił skargę powoda o stwierdzenie niezgodności z prawem postanowienia Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 3 czerwca 2008 r.

Postanowieniem z dnia 19 stycznia 2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny Odwoławczy odrzucił skargę powoda o wznowienie postępowania zakończonym prawomocnym postanowieniem z dnia 3 czerwca 2008 r., zaś postanowieniem z dnia 30 maja 2012 r. uchylił to postanowienie i postępowanie w sprawie umorzył.

Uznając, iż wydane przez Sąd Najwyższy postanowienie z dnia 9 lipca 2009 r. jest wadliwe i stanowi źródło szkody doznanej przez powoda, a jego uzasadnienia narusza jego dobra osobiste, S. R. (2) wystąpił z niniejszym powództwem.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie następujących dowodów: postanowienia Sądu Rejonowego dla Warszawy M. w W. z dnia 4 grudnia 2007 r., postanowienia Sądu Okręgowego w Warszawie V Wydział Cywilny Odwoławczy z dnia 3 czerwca 2008 r., skargi kasacyjnej S. R. (1) z dnia 12 grudnia 2008 r., postanowień Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2009 r. i 28 października 2011 r. znajdujących się w aktach sprawy i Ns 318/O6 dołączonej do akt sprawy niniejszej, pisma Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia 24 września 2009 r. (k. 62), pisma Sądu Okręgowego w Warszawie V Wydział Cywilny Odwoławczy z dnia 14 sierpnia 2012 r. (k. 134), postanowień Sądu Okręgowego w Warszawie V Wydział Cywilny Odwoławczy z dnia 19 stycznia 2012 r. i 30 maja 2012 r. (k. 135-137).

Sąd dał wiarę powołanym wyżej dowodom stanowiącym dokumenty urzędowe, których autentyczności nie kwestionowała żadna ze stron niniejszego postępowania.

Wskazać przy tym należy, iż powołane wyżej okoliczności faktyczne były bezsporne pomiędzy stronami niniejszego postępowania, a te w istocie różniły się jedynie ich odmienną oceną prawną, dotyczącą prawidłowości orzeczeń wydawanych w sprawie z udziałem powoda oraz jego odczuć, co do naruszenia jego dóbr osobistych.

Mając powyższe na uwadze należało, zatem oddalić dalsze wnioski dowodowe stron, jako nie mające istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy niniejszej.

Wskazać, bowiem należy, iż w postępowaniu cywilnym przedmiotem dowodu mogą być jedynie fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (patrz art. 227 k.p.c.).

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo wytoczone przez S. R. (1) jest niezasadne i nie zasługuje na uwzględnienie.

Oceniając zgłoszone przez powoda roszczenie w pierwszej kolejności zważyć należy, iż źródła szkody upatruje on w prawomocnym orzeczeniu sądu, a mianowicie postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2009 r. odrzucającym jego skargę kasacyjną. W takim zaś wypadku zgłoszone przez niego roszczenie oceniać należy w oparciu o regulację przewidzianą w przepisie art. 417 § 1 w związku z art. 417¹ § 2 k.p.c., regulującym odpowiedzialność odszkodowawczą za szkodę wyrządzoną przy wykonywaniu władzy publicznej, przez wydanie prawomocnego orzeczenia niezgodnego z prawem.

Stosownie do przepisu art. 417¹ § 2 k.p.c., jeżeli szkoda została wyrządzona przez wydanie prawomocnego orzeczenia lub ostatecznej decyzji administracyjnej, jej naprawienia można żądać po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu ich niezgodności z prawem.

Z cytowanego przepisu, w sposób nie budzący jakichkolwiek wątpliwości, wynika zatem, iż konieczną przesłanką dochodzenia odszkodowania za szkodę wyrządzoną przez wydanie prawomocnego orzeczenia jest nie tylko istnienie bezprawności jako takiej, lecz również stwierdzenie tej niezgodności z prawem w odpowiednim postępowaniu (istnienie prejudykatu). Brak takiego prejudykatu wyklucza zaś możliwość przypisania pozwanemu odpowiedzialności odszkodowawczej za szkodę wyrządzoną na skutek wydania prawomocnego orzeczenia. W sprawie niniejszej niewątpliwym i bezspornym jest natomiast, iż powód nie uzyskał orzeczenia stwierdzającego niezgodność z prawem prawomocnego postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2009 r.

Wskazać przy tym należy, iż jego uzyskanie w świetle obowiązujących przepisów nie było możliwe, albowiem stosownie do przepisu art. 424¹ § 3 k.p.c. skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia nie przysługuje od orzeczeń sądu drugiej instancji, od których wniesiono skargę kasacyjną oraz od orzeczeń Sądu Najwyższego.

Z takim zaś wypadkiem mamy do czynienia w sprawie niniejszej, w której powód powstanie szkody wywodzi z wydania orzeczenia przez Sąd Najwyższy.

Mając powyższe na uwadze uznać należy, iż opisany wyżej brak prejudykatu (stwierdzenia we właściwym postępowaniu niezgodności z prawem orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2009 r.), wyklucza możliwość przypisania pozwanemu odpowiedzialności odszkodowawczej za jego wydanie, co z kolei czyni zgłoszone przez powoda roszczenie odszkodowawcze niezasadnym.

Wskazać również należy, iż oceniając roszczenie powoda jedynie w świetle regulacji przewidzianej w art. 417 § 1 k.p.c., (choć zdaniem Sądu roszczenie powoda oceniać można jedynie przez pryzmat przepisu art. 417 w związku z art. 417¹ § 2 k.p.c.), roszczenie to nie mogłoby być uznane za zasadne.

Zgodnie z treścią przepisu art. 417 § 1 k.p.c. Skarb Państwa ponosi odpowiedzialność za szkodę, wyrządzoną jedynie przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie, przy wykonywaniu władzy publicznej. Przesłankę

bezprawności należy natomiast ujmować ściśle, jako zaprzeczenie zachowania uwzględniającego nakazy bądź zakazy wynikające z normy prawnej. Bezprawność, jako działanie sprzeczne z prawem, wyklucza również działanie zgodne z obowiązującymi normami prawnymi, w tym działanie organu mieszczące się w ramach jego kompetencji.

W omawianym w niniejszej sprawie wypadku, wydając postanowienie z dnia 9 maja 2009 r. Sąd Najwyższy działał w ramach przyznanych mu przez ustawę kompetencji, a co za tym idzie działanie takie nie może być uznane za obiektywnie bezprawne. Kontrola merytorycznych podstaw takiego działania, leżących u podstaw wydania w/w postanowienia nie podlega zaś kontroli sądu powszechnego, skoro ustawodawca w powołanym już wyżej przepisie art. 424¹ § 3 k.p.c., wykluczył możliwość takiej kontroli.

W świetle obu powołanych wyżej regulacji, zgłoszone przez powoda roszczenie odszkodowawcze, z opisanych wyżej względów, na uwzględnienie nie zasługuje. Tym samym zaś zbędne staje się badanie dalszych przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej tj. istnienia szkody i jej rozmiaru, czy też związku przyczynowego, pomiędzy działaniem pozwanego, a powoływaną przez powoda szkodą.

Przechodząc do kolejnego ze zgłoszonych przez powoda roszczeń tj. roszczenia o zadośćuczynienie wskazać należy, iż roszczenia tego nie uzasadnia tak regulacja dotycząca odpowiedzialności za szkodę na osobie art. 445 § 1 k.c., jak i regulacje dotyczące odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych.

W toku niniejszego procesu, powód nie wykazał bowiem, iż pozwany Skarb Państwa, swym działaniem (zaniechaniem), niezgodnym z prawem i polegającym, jak to wskazuje powód - na wydaniu prawomocnego postanowienia - doprowadził do szkody na osobie powoda, lub w inny sposób naruszył jego dobra osobiste (znieważył czy pomówił powoda).

Powód nie wykazał bowiem tak samej szkody na osobie (uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia), jak i faktu naruszenia jego dóbr osobistych.

W tym miejscu wskazać należy, iż zgodnie z art. 23 k.c., dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego, niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach.

Zgodnie zaś z art. 24 k.c., ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Stosownie do przepisu art. 448 k.c., w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Tak w orzecznictwie jak i doktrynie prawa cywilnego nie budzi przy tym wątpliwości, iż ocena naruszenia dóbr osobistych winna być dokonywana w sposób obiektywny, a nie li tylko przez pryzmat indywidualnej i z natury subiektywnej oceny pokrzywdzonego. Pogląd ten jest obecnie powszechny zarówno w doktrynie prawa cywilnego jak i orzecznictwie.

Naturę i granice ochrony poszczególnych dóbr osobistych wyznaczają przy tym przeważające w danym społeczeństwie zapatrywania prawne, moralne i obyczajowe (patrz tak A. Szpunar - Zadośćuczynienie za szkodę niemajątkową, Bydgoszcz 1999, s. 89).

Dokonując oceny, naruszenia dobra osobistego należy odnosić się więc do poglądów panujących w społeczeństwie, posługując się abstrakcyjnym wzorcem „przeciętnego obywatela”. Kryteria oceny naruszenia muszą być zaś poddane obiektywizacji i odniesione do każdego indywidualnego wypadku, przy czym, w procesie tym, należy uwzględnić odczucia szerszego grona uczestników i powszechnie przyjmowane, a zasługujące na akceptację normy postępowania, w tym normy obyczajowe oraz normy wynikające z tradycji

(patrz tak Sąd Najwyższy w uchwale z 16 lipca 1993 r., I PZP 28/93, OSNC 1994/1/2, oraz wyrokach z dnia 11 marca 1997 r., III CKN 33/97, OSNC 1997/6-7/93 i 16 stycznia 1976 r., II CR 692/75, OSNC 1976/11/251).

Bezprawność działania, o której mowa w powołanych wyżej przepisach dotyczących ochrony dóbr osobistych stanowi, zaś ujemną ocenę zachowania opartą na sprzeczności tego zachowania z szeroko pojętym porządkiem prawnym, a więc sprzeczności z obowiązującymi przepisami ustawy bądź regułami wynikającymi z zasad współżycia społecznego (patrz tak M. Sośniak - Bezprawność zachowania jako przesłanka odpowiedzialności cywilnej za czyny niedozwolone, Kraków 1959, s. 103). Bezprawność stanowi, zatem kwalifikację przedmiotową czynu, ujmującą zachowanie jako obiektywnie nieprawidłowe, abstrahując przy tym od elementu zawinienia. Przy jej ustaleniu ocenie podlega stosunek, w jakim pozostaje dane zachowanie do obowiązujących reguł postępowania.

Zarówno w orzecznictwie, jak i w doktrynie powszechnie przyjętym i akceptowanym jest przy tym pogląd stosownie, do którego szczególne okoliczności (tzw. kontratypy), wyłączają bezprawność działania sprawcy, a tym samym usprawiedliwiają, dokonane naruszenie dóbr osobistych

(np: zgoda uprawnionego, działanie w ramach porządku prawnego, działanie w obronie uzasadnionego interesu społecznego, obrona konieczna czy stan wyższej konieczności).

W sprawie niniejszej powód wskazując na naruszenie jego dóbr osobistych powołuje się na stwierdzenia zawarte w uzasadnieniu postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2009 r. podnosząc, iż zawiera ono nieprawdziwe twierdzenia oraz narusza jego dobra osobiste zniesławiając powoda i naruszając jego godność, część i dobre imię, poprzez przypisanie mu zamiaru „wyłudzenia” skargi kasacyjnej, czyniąc go tym samym „naciągaczem”, „wyłudzaczem” i „oszustem”.

Dokonując analizy treści uzasadnienia w/w postanowienia, w świetle stawianych przez powoda zarzutów, nie sposób jednak uznać, iż treść ta narusza jakiegokolwiek dobra osobiste powoda. Wbrew jego twierdzeniom, nie zawiera ona żadnych pejoratywnych odniesień do osoby powoda, które z punktu widzenia przeciętnego człowieka i obywatela mogłyby świadczyć o przypisaniu, czy nawet zamiarze przypisania powodowi w/w cech, mogących świadczyć o naruszeniu jego dóbr osobistych, w postaci dobrego imienia, czci czy też godności. Samo subiektywne odczucie powoda nie może bowiem, jak to już wyżej wskazano, być utożsamiane z takim naruszeniem, skoro obiektywna ocena wyklucza możliwość przyjęcia, iż do naruszenia dóbr osobistych powoda w ogóle doszło.

Wskazać również należy, iż treść ta stanowi faktycznie jedynie pogląd prawny, co do możliwości dopuszczalność kasacji, i jako taka nie odnosi się do oceny prawidłowości ustaleń sądu tak I jak i II instancji, nie zawierając nieprawdziwych informacji, tak jak to twierdzi powód, a odwołując się jedynie do już poczynionych przez sądy obu instancji ustaleń. Nie sposób zatem uznać, iż zawiera on treści nieprawdziwe i jako takie wymagające sprostowania, czy też złożenia odpowiedniego oświadczenia woli w tym zakresie.

Uznać, zatem należy, iż nie narusza ono jakichkolwiek dóbr osobistych powoda, do których naruszenia miałyby według niego dojść, czy to na skutek jego pomówienia (zniesławienia), w treści uzasadnienia w/w postanowienia, czy to na skutek zawarcia w nim informacji nieprawdziwych.

Wskazać również należy, iż wydanie w/w postanowienia i zawarcie w jego uzasadnieniu poglądu prawnego, co do dopuszczalności skargi kasacyjnej, nie może być uznane za działanie bezprawne, skoro mieści się ono w ramach kompetencji przyznanych Sądowi Najwyższemu przez ustawodawcę i znajduje swe umocowanie w przepisie art. 398 § 2 w związku z art. 519¹ § 2 k.p.c.

Z uwagi na powołane wyżej okoliczności, uznać zatem należy, iż również żądanie zasądzenia zadośćuczynienia na rzecz powoda oraz usunięcia z uzasadnienia w/w postanowienia nieprawdziwych treści, nie zasługuje na uwzględnienie.

Mając powyższe na uwadze Sąd w oparciu o powołane wyżej przepisy orzekł jak w pkt. I sentencji wyroku.

Orzeczenie o kosztach procesu w pkt. II sentencji wyroku obejmujących wynagrodzenie radcy Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa, ustalone z uwzględnieniem jego nakładu pracy na kwotę 2 400,00 zł (od roszczenia majątkowego) i 360,00 zł (od roszczenia niemajątkowego), jako najniższa stawka liczona od wartości przedmiotu sporu, uzasadnia przepis art. 98 § 1 w związku z art. 99 k.p.c.

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł o kosztach procesu, w oparciu o powołane wyżej przepisy jak w pkt. II sentencji wyroku.

Orzeczenie w pkt. III sentencji wyroku, obejmujące opłatę sądową od rozszerzonego powództwa (5 % z 8 000,00 zł = 400,00 zł), uzasadnia przepis art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Dz. U. Nr 90 poz. 594 za 2010 r. z późn. zm.).